

pisze L. KUNTE z Paryża

TRZEJ MUSZKIETEROWIE

ALEXSANDER DUMAS — POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XVII WIEKU

(Ciąg dalszy).

— Dowiedziałem się niedługo; prze dewszystkiem tego, że mąż pani, na szczęście, jest głupcem i niedołęgą; następnie, że znajduje się pani w kłopotcie, z czego znowu się ciesze, ponieważ mogę znieść sposobność, aby ci oddać usługę, a Bóg widzi, że gotów jestem skoczyć w ogień dla pani; wreszcie dowiedziałem się, że królowa szuka człowieka dzielnego, inteligentnego i oddanego, który w jej interesie odbył podróż do Londynu. Z tych trzech potrzebnych warunków posiadam conajmniej dwa... i dlatego oto przychodzę.

Pani Bonacieux nie odpowiedziała nic, ale radość napęliła jej piersi, a w oczach jej rozbiły się łzy nadziei.

— A jakąż możesz mi pan dać gwarancję — zapytała — gdybym zgodziła się powierzyć panu wypełnienie tej misji?

— Gwarancją jest moja młodość da pani. Mów pani, rozkaż, co należy uczynić.

— Mój Boże, mój Boże! — szepnęła pani Bonacieux. — Czy mogę powierzyć panu te tajemnice? Jesteś pan niemal dzieckiem jeszcze!

— Jak się zdaje, pragnęłabyś pani, aby ktoś za mną poręczył.

— Przynajmniej, że upewniłoby mnie to bardzo.

— Czy znasz pani Alosa?

— Nie.

— A Portosa?

— Nie.

— I Aramis?

— Nie. Któż są ci panowie?

— Są to muszkieterowie królewscy. A czy znasz pani ich kapitana, pana de Treville?

— O! tak; tego znam, nie osobliwie wprawdzie, ale słyszałam kilkakrotnie, jak mówiono o nim królowej, jako o dzielnym i zarynkim szlachciku.

— I nie obawiasz się pani, aby on zdradził kardynałowi te tajemnice, nieprawdaż?

— O, nie; nie mam najmniejszej obawy.

— A zatem wyjawy mu pani te tajemnice i zapytaj go, czy można mi ją powierzyć, jakkolwiek byłaby ważna, cenna i straszna.

— Ale tajemnica ta nie jest moją i wyjawy mu jej nie mogę.

— A jednak zamierzalas ja pani powierzyć panu Bonacieux — odparł d'Artagnan urażony.

— Tak, jak się powierza list dziupli w drzewie, jak się go ukrywa pod skrzydłem gołębia lub w obroży psa.

— Wiesz pan przecież, że cię kocham.

— Tak pan twierdzi.

— Jestem człowiekiem, oddanym kobiecie, którą kocham.

— W to wierzę.

— Jestem odważny.

— Och! tego jestem pewna.

— A zatem niech mi pani wyświadczy mi próbę.

Pani Bonacieux spojrzała na młodego człowieka, powstrzymawsza jeszcze tylko resztkami wpatliwości. Ale w oczach jego błyszczał taki zapal, głos jego miał tak prze konwajacą siłę, że nabrała odwagi, by mu zaufać. Zresztą znajdowała się w takich okolicznościach, że należało wszystko postawić na kartę, aby zwyciężyć wszystko. Królowa mogła być zgubiona zarówno rzyt na nabyt wielką ostrożność, jak przez zbyt wielkie zaufanie. Przynajmniej też, że pomimo wolnego uczucia, jakie żywiła dla swego młodego opiekuna, skłoniło ją ostatecznie do mówienia.

— Postuchaj pan zatem — rzekła; — ufam temu, co mówisz i przyjmuję twoje zapewnienia. Ale przysięgam też wobec Boga, który słyszy nasze słowa, że, gdybyś mnie pan-zdradził i gdybyś mi wrogowie zachowali mnie przy życiu, to zabije się i obwinie pana o moją śmierć.

— Ja zaś, pani, przysięgam na Boga — oświadczył d'Artagnan, — że gdybym został pochwycony podczas wypełniania otrzymanych od pani rozkazów, raczej umrę, niżeli cokolwiek wypowiem lub narzę kogóż jakimś słowem.

Teraz młoda kobieta zwróciła ntu straszną tajemnicę, której część wyjawili mu już przypadek na moście pod latarnią. Było to równocześnie ich milczące wyznanie miłości.

d'Artagnan promieniał radością i dumą. Tajemnica, jaką posiadał, kobieta, któ

ra kochał, wszystko to, zaufanie i miłość, sprawiło, że czuł się jakby olbrzymem.

— Jadę — rzekł, jadę natychmiast.

— Jak!o? jedziesz pan? — zawołała pani Bonacieux. — A co powiedzą na to w pułku? coż powie na to kapitan?

— Na honor, zapomniałem o tem zupełnie, droga Konstancjo! Tak jest; masz słusność; muszę się postarać o zwolnienie ze służby.

— Jeszcze jedna przeszkoda — szepnęła pani Bonacieux ze smutkiem.

— Och! bądź spokojna — odezwał się d'Artagnan po chwili namysłu; — tę przeszkodę łatwo usunę.

— Jakim sposobem?

— Udam się jeszcze dzisiaj wieczorem do pana de Treville i zobowiązę go, aby wyjechał dla mnie te łaskę u swego szwagra, pana des Essarts.

— A teraz jeszcze coś innego.

— Co? — zapytał d'Artagnan, zauważywszy, że pani Bonacieux zaważała się przez chwilę.

— Może nie masz pieniędzy?

— Stowo „może” też zamalo w tym wypadku — odparł d'Artagnan z westchnieniem.

— Weź zatem — odpowiedziała pani Bonacieux, otwierając szafę i wyjmując z niej kieszke, którą jeszcze przed półgodziną z taką miłością pieścił jej mążonek, — weź tę kieszke.

— Kieszka kardynała! — zawołał d'Artagnan, wybuchając śmiechem; jak wiadomo bowiem, dzięki usunięty deskom z podłogi, słyszał każde słowo rozmowy, jaką kramarz prowadził z żoną.

— Kieszka kardynalska — powtórzyła pani Bonacieux — jak widziś, ma wygląd wcale pokazy.

— Na Boga! — wołał d'Artagnan — będzie to sprawa niezmierznie uciechna ocał honor królowej pieniędzmi Jego Eminencji.

— Jesteś kochanym i miłym chłopcem — rzekła pani Bonacieux. — I wierzą mi, że Jej Królewską Mość nie okaże się dla ciebie niewdzięczną.

— Och! jestem już wspaniale wynagrodzony! — zakrzyknął d'Artagnan. — Kocham cię i wolno mi powtarzać ci te słowa; to już większe szczęście, aniżeli się mogłem spodziewać.

— Cicho! — przerwała pani Bonacieux, drżąc.

— Co się stało?

— Słyszac głosy na ulicy.

— To głos...

— Mojego męża. Poznaję dobrze.

d'Artagnan podbiegł ku drzwiom i zasunął rygiel.

— Nie wjeżdź tu pierw, póki ja się nie oddalę — rzekł. — Otworzyłś mu, skoro już wyjdę.

— Ale ja nie powinienam się tu znajdować; jak bowiem wytumaczę zniknięcie tych pieniędzy?

— Masz słusność; musimy wyjść oboje.

— Wyjść, ale jakim sposobem? Ujrzy nas wychodzących.

— A zatem musimy pójść do mnie.

— Ach! — zawołała pani Bonacieux — mówisz to tonem, który mi przeraża.

Pani Bonacieux wypowiedziała te słowa ze łzami w oczach. d'Artagnan dostrzegł, iż, pomieszany, wzruszony, padł przed nią na kolana.

— Będziesz u mnie jak bezpieczna — rzekł, — jak w świątyni; daję na to szlachetkie słowo honoru.

— Chodźmy — powiedziała pani Bonacieux; — ufam ci, mój przyjacielu.

d'Artagnan odsunął ostrożnie rygiel, i oboje, cicho, jak cienie, wymknęli się przez wewnętrzne drzwi na korytarz, bez hałasu weszli po schodach i znaleźli się w pokoju d'Artagnana.

Wszedłszy do mieszkania, młody człowiek zabarykadował drzwi dla większej pewności, poczem oboje zbliżyli się ku oknu i ujrzeni przez szparę okienicy pana Bonacieux, rozmawiającego z jakimś człowiekiem w płaszczu.

Spostrzegłszy tego człowieka, d'Artagnan porwał się i dobywając szpadę, poskoczył ku drzwiom.

Był to nieznajomy z Meung.

— Co chcesz uczynić? — zawołała pani Bonacieux. — Zgubisz nas oboje!

— Poprząsięm, że zabiję tego człowieka! — odpowiedział d'Artagnan.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ważne zawiadomienie w sprawie paszportów, wiz i „re-enter permit”

Pouczenie dla obywateli Stanów Zjednoczonych

Wszyscy obywatele Stanów Zjednoczonych, którzy zamierzają udać się do Polski z wyłączenia Związku Sokółów Polskich w Ameryce muszą się opatrzyć w a) paszport amerykański, b) wizę polską.

Celem uzyskania paszportu amerykańskiego należy wnieść aplikację do Biura Naturalizacyjnego (Bureau of Naturalization) swego powiatu, dołączając do aplikacji dwie własne fotografie, rozmiaru dwa i pół przez dwa i pół cali.

Celem uzyskania wizy polskiej należy zwrócić się do Biura Związku Sokółów Polskich w Ameryce (Polish Falcons Alliance, 1001 Bingham Street, S. S. Pittsburgh, Pa.), które zgłaszającemu się dostarczy specjalnego „kwestjonariusza”.

„Kwestjonariusz” ten należy wypełnić stosownie do zawartych w nim pytań, załączając do niego trzy fotografie o, wyżej wspomnianym rozmiarze i zwrócić wraz z uzyskanym już poprzednio paszportem amerykańskim do Biura Związku Sokółów Polskich w Ameryce.

Obywatel amerykański potrzebuje zatem na paszport i wizę razem pięć fotografii.

Jeżeli wyjeżdża mąż z żoną równocześnie i zamierzają wrócić razem do Ameryki, w takim wypadku mogą jechać za jednym paszportem, a fotografie powinny być zdjęte wspólnie. W przeciwnym razie paszporty i fotografie powinny być sporządzone oddzielnie.

Jeżeli matka lub ojciec zabierają z sobą dzieci poniżej czterech lat życia, cała rodzina może również jechać za jednym paszportem, dzieci allora powyżej lat czterech muszą mieć swój własny paszport amerykański.

Pouczenia dla obywateli polskich

Obywatele polscy muszą mieć a) paszport polski, b) tak zw. „Re-enter Permit” amerykański, pozwalający im na powrót do Ameryki.

Celem uzyskania paszportu polskiego należy zgłosić się do Związku Sokółów Polskich w Ameryce, (Polish Falcons Alliance, 1001 Bingham Street, S. S. Pittsburgh, Pa.), który dla udogodnień judących i celem szybkiego opanowania wzmocnionego napływu spraw wysłał będzie z urzędami konsularnymi Rzeczypospolitej Polskiej. Odnosnych aplikacji, tak na paszporty jak również „re-enter permit” dostarczy każdemu uczestnikowi wyjeżdżającemu i przynależności aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Dostarczając przez Biuro Związku Sokółów Polskich w Ameryce aplikację o paszport polski, należy wypełnić stosownie do równocześnie przesłanej instrukcji paszportowej, zwrócić do tegoż biura wraz z czterema fotografiami rozmiaru jak wyżej, dołączając wszelkie dokumenty stwierdzające tożsamość i przynależność aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Obywateli polscy muszą mieć a) paszport polski, b) tak zw. „Re-enter Permit” amerykański, pozwalający im na powrót do Ameryki.

Celem uzyskania paszportu polskiego należy zgłosić się do Związku Sokółów Polskich w Ameryce, (Polish Falcons Alliance, 1001 Bingham Street, S. S. Pittsburgh, Pa.), który dla udogodnień judących i celem szybkiego opanowania wzmocnionego napływu spraw wysłał będzie z urzędami konsularnymi Rzeczypospolitej Polskiej. Odnosnych aplikacji, tak na paszporty jak również „re-enter permit” dostarczy każdemu uczestnikowi wyjeżdżającemu i przynależności aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Dostarczając przez Biuro Związku Sokółów Polskich w Ameryce aplikację o paszport polski, należy wypełnić stosownie do równocześnie przesłanej instrukcji paszportowej, zwrócić do tegoż biura wraz z czterema fotografiami rozmiaru jak wyżej, dołączając wszelkie dokumenty stwierdzające tożsamość i przynależność aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Obywateli polscy muszą mieć a) paszport polski, b) tak zw. „Re-enter Permit” amerykański, pozwalający im na powrót do Ameryki.

Celem uzyskania paszportu polskiego należy zgłosić się do Związku Sokółów Polskich w Ameryce, (Polish Falcons Alliance, 1001 Bingham Street, S. S. Pittsburgh, Pa.), który dla udogodnień judących i celem szybkiego opanowania wzmocnionego napływu spraw wysłał będzie z urzędami konsularnymi Rzeczypospolitej Polskiej. Odnosnych aplikacji, tak na paszporty jak również „re-enter permit” dostarczy każdemu uczestnikowi wyjeżdżającemu i przynależności aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Dostarczając przez Biuro Związku Sokółów Polskich w Ameryce aplikację o paszport polski, należy wypełnić stosownie do równocześnie przesłanej instrukcji paszportowej, zwrócić do tegoż biura wraz z czterema fotografiami rozmiaru jak wyżej, dołączając wszelkie dokumenty stwierdzające tożsamość i przynależność aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Obywateli polscy muszą mieć a) paszport polski, b) tak zw. „Re-enter Permit” amerykański, pozwalający im na powrót do Ameryki.

Celem uzyskania paszportu polskiego należy zgłosić się do Związku Sokółów Polskich w Ameryce, (Polish Falcons Alliance, 1001 Bingham Street, S. S. Pittsburgh, Pa.), który dla udogodnień judących i celem szybkiego opanowania wzmocnionego napływu spraw wysłał będzie z urzędami konsularnymi Rzeczypospolitej Polskiej. Odnosnych aplikacji, tak na paszporty jak również „re-enter permit” dostarczy każdemu uczestnikowi wyjeżdżającemu i przynależności aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Dostarczając przez Biuro Związku Sokółów Polskich w Ameryce aplikację o paszport polski, należy wypełnić stosownie do równocześnie przesłanej instrukcji paszportowej, zwrócić do tegoż biura wraz z czterema fotografiami rozmiaru jak wyżej, dołączając wszelkie dokumenty stwierdzające tożsamość i przynależność aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Obywateli polscy muszą mieć a) paszport polski, b) tak zw. „Re-enter Permit” amerykański, pozwalający im na powrót do Ameryki.

Celem uzyskania paszportu polskiego należy zgłosić się do Związku Sokółów Polskich w Ameryce, (Polish Falcons Alliance, 1001 Bingham Street, S. S. Pittsburgh, Pa.), który dla udogodnień judących i celem szybkiego opanowania wzmocnionego napływu spraw wysłał będzie z urzędami konsularnymi Rzeczypospolitej Polskiej. Odnosnych aplikacji, tak na paszporty jak również „re-enter permit” dostarczy każdemu uczestnikowi wyjeżdżającemu i przynależności aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Dostarczając przez Biuro Związku Sokółów Polskich w Ameryce aplikację o paszport polski, należy wypełnić stosownie do równocześnie przesłanej instrukcji paszportowej, zwrócić do tegoż biura wraz z czterema fotografiami rozmiaru jak wyżej, dołączając wszelkie dokumenty stwierdzające tożsamość i przynależność aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Obywateli polscy muszą mieć a) paszport polski, b) tak zw. „Re-enter Permit” amerykański, pozwalający im na powrót do Ameryki.

Celem uzyskania paszportu polskiego należy zgłosić się do Związku Sokółów Polskich w Ameryce, (Polish Falcons Alliance, 1001 Bingham Street, S. S. Pittsburgh, Pa.), który dla udogodnień judących i celem szybkiego opanowania wzmocnionego napływu spraw wysłał będzie z urzędami konsularnymi Rzeczypospolitej Polskiej. Odnosnych aplikacji, tak na paszporty jak również „re-enter permit” dostarczy każdemu uczestnikowi wyjeżdżającemu i przynależności aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Dostarczając przez Biuro Związku Sokółów Polskich w Ameryce aplikację o paszport polski, należy wypełnić stosownie do równocześnie przesłanej instrukcji paszportowej, zwrócić do tegoż biura wraz z czterema fotografiami rozmiaru jak wyżej, dołączając wszelkie dokumenty stwierdzające tożsamość i przynależność aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Obywateli polscy muszą mieć a) paszport polski, b) tak zw. „Re-enter Permit” amerykański, pozwalający im na powrót do Ameryki.

Celem uzyskania paszportu polskiego należy zgłosić się do Związku Sokółów Polskich w Ameryce, (Polish Falcons Alliance, 1001 Bingham Street, S. S. Pittsburgh, Pa.), który dla udogodnień judących i celem szybkiego opanowania wzmocnionego napływu spraw wysłał będzie z urzędami konsularnymi Rzeczypospolitej Polskiej. Odnosnych aplikacji, tak na paszporty jak również „re-enter permit” dostarczy każdemu uczestnikowi wyjeżdżającemu i przynależności aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Dostarczając przez Biuro Związku Sokółów Polskich w Ameryce aplikację o paszport polski, należy wypełnić stosownie do równocześnie przesłanej instrukcji paszportowej, zwrócić do tegoż biura wraz z czterema fotografiami rozmiaru jak wyżej, dołączając wszelkie dokumenty stwierdzające tożsamość i przynależność aplikanta do Polski jako to: metryki urodzenia i ślubu, paszporty byłych państw zaborczych, księgiżek wojskowe itp., względnie świadectwa przynależności i paszporty wystawione przez obecne władze polskie.

Obywateli polscy muszą mieć a) paszport polski, b) tak zw. „Re-enter Permit” amerykański, pozwalający im na powrót do Ameryki.

Obywatele polscy jadący z rodziną względnie dziećmi poniżej lat czterech mają do Polski za jednym paszportem. Każde dziecko powyżej lat czterech musi mieć swój własny paszport.

Aplikację celem uzyskania „re-enter permit” i, zezwolenia na powrót do Stanów Zjednoczonych należy wypełnić u notariusza publicznego miejscowości zamieszkania aplikanta i wysłać do Commissioner General of Immigration, Department of Labor, Washington, D. C., wraz z dwiema fotografiami i kwotą \$3 od każdej aplikacji. Zaznacza się przytem, że mąż i żona oraz dzieci powyżej lat czterech muszą również oddzielną aplikację wraz z oddzieleniem fotografii i odpłatnie opłacić.

Celem uniknięcia zamieszania, lub co gorsza, spóźnienia, należy natychmiast poczynić starania o paszport amerykański i z chwilą uzyskania takowego wnieść do Biura Związku Sokółów Polskich w Ameryce aplikację o wizę polską.

Zawiadomiam również, że tak paszporty jak i wizy polskie po dniu 20-go czerwca r. b. nie będą wydawane, chyba dla bardzo ważnych przyczyn opóźnienia. Musimy działać energicznie o celem uniknięcia zamieszania i nieporozumień!

W. A. PAWLAK
Szef Wydziału Sokółów do Polski.

Amatorów sportu zapraszamy o uradzie więcej wiadomości o majowej się odbyć wale Staszka Zbyzsko, zamknięta świata z obrymiej siły turkiem Hassan Ali.

Walka zapasnicza jaka rozegra się w czwartek, dnia 30 kwietnia zapowiada się jako jedna z najciekawszych i interesujących walk, gdyż tak Hassan Ali jak i Staszek Zbyzsko, silą są sobie równi, a w każdym razie zwycięstwa dżiki a nie pokromiony turek przewyższa znacznie Staszka.

Jest rzeczą pewną, że tłumy obcych przybędą, ażeby zobaczyć obecnego Szampiona Świata, Stanisława Zbyzsko. Nawet ci co nie znają się na zapasach, ani na nie uczęszczają, jednak czytając kartę jacy zapasnicy będą walczyć, przybędą, gdyż jest to nadzwyczajna sposobność ujrzeć przy cenach znizowanych takie doskonałe sily, jakie bala walczyć dnia 30 kwietnia w sali Białego Orła, 335 Newark Ave., Jersey City.

Długa znakomita para jest Frank Judson, ułahieniec nawet pokonanych przez siebie zapasników, który będzie walczył z wchosem Joe Caravella, waga sily jak i wprawą stanowiąc Judsonowi dorównującym.

Ktokolwiek widział jednego z wyżej wymienionych zapasników ten sam wie najlepiej, że będzie to prawdziwa uczta dla amatorów sportu zapasniczego.

Jersey City

AMATORÓW SPORTU ZAPASNICZEGO

W sali Białego Orła, w czwartek, dnia 30 kwietnia

Jersey City

Amatorów sportu zapasniczego o uradzie więcej wiadomości o majowej się odbyć wale Staszka Zbyzsko, zamknięta świata z obrymiej siły turkiem Hassan Ali.

Walka zapasnicza jaka rozegra się w czwartek, dnia 30 kwietnia zapowiada się jako jedna z najciekawszych i interesujących walk, gdyż tak Hassan Ali jak i Staszek Zbyzsko, silą są sobie równi, a w każdym razie zwycięstwa dżiki a nie pokromiony turek przewyższa znacznie Staszka.

Jest rzeczą pewną, że tłumy obcych przybędą, ażeby zobaczyć obecnego Szampiona Świata, Stanisława Zbyzsko. Nawet ci co nie znają się na zapasach, ani na nie uczęszczają, jednak czytając kartę jacy zapasnicy będą walczyć, przybędą, gdyż jest to nadzwyczajna sposobność ujrzeć przy cenach znizowanych takie doskonałe sily, jakie bala walczyć dnia 30 kwietnia w sali Białego Orła, 335 Newark Ave., Jersey City.

Długa znakomita para jest Frank Judson, ułahieniec nawet pokonanych przez siebie zapasników, który będzie walczył z wchosem Joe Caravella, waga sily jak i wprawą stanowiąc Judsonowi dorównującym.

Ktokolwiek widział jednego z wyżej wymienionych zapasników ten sam wie najlepiej, że będzie to prawdziwa uczta dla amatorów sportu zapasniczego.

Jersey City

AMATORÓW SPORTU ZAPASNICZEGO

W sali Białego Orła, w czwartek, dnia 30 kwietnia

Jersey City

Amatorów sportu zapasniczego o uradzie więcej wiadomości o majowej się odbyć wale Staszka Zbyzsko, zamknięta świata z obrymiej siły turkiem Hassan Ali.

Walka zapasnicza jaka rozegra się w czwartek, dnia 30 kwietnia zapowiada się jako jedna z najciekawszych i interesujących walk, gdyż tak Hassan Ali jak i Staszek Zbyzsko, silą są sobie równi, a w każdym razie zwycięstwa dżiki a nie pokromiony turek przewyższa znacznie Staszka.

Jest rzeczą pewną, że tłumy obcych przybędą, ażeby zobaczyć obecnego Szampiona Świata, Stanisława Zbyzsko. Nawet ci co nie znają się na zapasach, ani na nie uczęszczają, jednak czytając kartę jacy zapasnicy będą walczyć, przybędą, gdyż jest to nadzwyczajna sposobność ujrzeć przy cenach znizowanych takie doskonałe sily, jakie bala walczyć dnia 30 kwietnia w sali Białego Orła, 335 Newark Ave., Jersey City.

Długa znakomita para jest Frank Judson, ułahieniec nawet pokonanych przez siebie zapasników, który będzie walczył z wchosem Joe Caravella, waga sily jak i wprawą stanowiąc Judsonowi dorównującym.

Ktokolwiek widział jednego z wyżej wymienionych zapasników ten sam wie najlepiej, że będzie to prawdziwa uczta dla amatorów sportu zapasniczego.

Jersey City

AMATORÓW SPORTU ZAPASNICZEGO

W sali Białego Orła, w czwartek, dnia 30 kwietnia

Jersey City

Amatorów sportu zapasniczego o uradzie więcej wiadomości o majowej się odbyć wale Staszka Zbyzsko, zamknięta świata z obrymiej siły turkiem Hassan Ali.

Niech ten wielki tonik odbuduje Was!

JESTLI Wasze ciało jest chude i wycieńczone — jeśli nie możecie jeść ani spać, macie ataki rozstrzęsienia, nerwowość, opóźnioną cę, potrzebujecie wówczas Tanlac, który doda jedności ciału na Wasze obumieranie kości i przy

DZIAŁ KOBIECY

Redakcja: MARJA OSTROWSKA

Z życia Kobiet

Pisma donoszą przed kilku tygodniami o zamordowaniu w Bombaju miliardera Bawli i porannego kochanki jego tanerki Mumbar Begum podczas przejazdu obojga samochodem po Malabar Hill. Podejrzanie padło wówczas na wysłanników maha radży z Indus, na którego dworu piękna Mumbar była przez lat kilka faworytka.

Oskarżeni o napręgni winni doświadczeni Induscy w liczbie dwudziestu stanęli teraz przed sądem w Bombaju.

Znajduje się między nimi generał Sir Phanse, dowódca armii w Indorze, kilku wyższych oficerów, dwóch urzędników policji i nawet jeden lotnik.

Do walki z miliardern Bawle o piękną tanerkę, zadrasny maha radża zamobilizował, jak się okazuje, prawie wszystkich wyższych urzędników swego państwa. Pozyskano też, za dużym współzudziałem szefa zamordowanego miliardera.

Troczą Mumbar Begum, jak sama opowiada, mając lat 9, dziś ma 22, zabrana została na dwór maha radży. Tam wychowywana była na śpiewaczkę dworską.

W wieku lat dwunastu została oficerką fauryjki księcia. Była chwila, że już miała być na rozkaz maha radży wydalona z państwa Indus, a to na skutek doniesienia, że jakoby któraś z induskijskich książek pozyskała jej ucieczkę i że przegrana ona dwór opuszcza. Zakochany jednak do szaleństwa maha radża wzięł ją literalnie w swym pałacu.

W roku 1920 odbyła ona wraz z maha radżą podróż do Anglii.

Rady

Środki na tepienie moli. — Przedewszystkiem latające w powietrzu moli powinno się łapać i zabijać. Aby się za zabezpieczyć przed skądaniem przez nich jakiegokolwiek szkodliwego owadów, dywanach, meblach, ubraniach i futrach, należy je jak najczęściej wietrzyć i trzepać szczególnie w miesiącach letnich, najpóźniej w sierpniu dla zmniejszenia ich moli. Po zatem wszystkie wełniane ubrania i futra, których w lecie nie używamy, trzeba pochować w szczelne kufy, lub skryznie szczelnie zamknięte, albo zaszyć w pióro, o obcisłym wyściełaniu, które moli nie przetrwają. Wskazywać na to, że moli przetrwają w składowych aptekach. Dokładnie zabezpieczyć przed molią futra, należy je jak najczęściej wietrzyć i trzepać szczególnie w miesiącach letnich, najpóźniej w sierpniu dla zmniejszenia ich moli. Po zatem wszystkie wełniane ubrania i futra, których w lecie nie używamy, trzeba pochować w szczelne kufy, lub skryznie szczelnie zamknięte, albo zaszyć w pióro, o obcisłym wyściełaniu, które moli nie przetrwają. Wskazywać na to, że moli przetrwają w składowych aptekach.

Nowy sposób wieszania płaszczy z owianki (Oatmeal Girdles)

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka Migdałowe

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Interesantne, wyjątkowe portretowe, do kancliszy.

Wiele tematu panu widzieć.

Wiele tematu panu widzieć.

Wiele tematu panu widzieć.

Wiele tematu panu widzieć.

Wiele tematu panu widzieć.

Wiele tematu panu widzieć.

Wiele tematu panu widzieć.

Poezje

SONET

Przeszłość nie wraca, jak żywe
zjawisko,
W dawnej postaci — jednak nie
umiera:
Odmienia tylko miejsce, czas,
nazwisko,
I świeże kształty dla siebie
przybra.

Zmarłych pokoleni idealna sfera
W żywej ludzkości wiecznie ma
siedlisko,
A grób prosi, miedza, bohater
Jasnych żywotów staje się
koryśką.

Zawsze z tej samej życiowej
strugi
Czerpiemy napój, co pragnienie
gasi;

Żywi nas zasób pracy plomion
długi,
Ich miłość, sława — istnienie
nam krasi;

A z naszych czynów i z naszej
żaluzji
Korzystać będą znowu następcy
nasi.

Adam Anyk.

Kuchnia

Cebula hiszpańska faszerowana

Kilka kufy w wielkiej cebuli
obracz z hup, sparyż wrzącą
wodą, ściąg czubki i wydrążysz
szy, nafaszerować mięsem i du-
ścić tak samo, jak kalarepę fa-
szerowaną (patrz niżej).

Potrąwka ze śmietaną z po-
statek pieczonej. — Pozostałą
cielenie pokrajać w kawałki, za-
skłaniać rozgotowanego buljona,
dodać sos z pozostałej pieczony,
niech się tak podgotuje 10 minut,
a potem zalać kawałkami śmietaną
rozbitą z czwartej łyżką maki; moż-
na zaciągnąć sos dwoma żółtkami
i wydać.

Jaja z sosem szcziawowym. —
Ugotować jaja napół twardo,
buli ciekłym na twardo. Przygo-
towane jaja szcziawowy doś-
wiast i obruszyć jaja z łup,
przekroić na półkole i ułożyć na
połmisku na sosie.

Nowy sposób wieszania płaszczy
z owianki

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka
Migdałowe

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka
Migdałowe

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka
Migdałowe

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka
Migdałowe

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka
Migdałowe

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka
Migdałowe

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka
Migdałowe

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka
Migdałowe

- 1) filitanka cukru
- 2) filitanka mielenia
- 3) filitanka mielenia
- 4) filitanka mielenia
- 5) filitanka mielenia
- 6) filitanka mielenia
- 7) filitanka mielenia
- 8) filitanka mielenia
- 9) filitanka mielenia
- 10) filitanka mielenia

Starodawne „Quaker” Ciastka
Migdałowe

Poszukiwania

(Informations Wanted)

STARYBY mieszka w poszukiwaniu
mieszkania przy ulicy 100. Zgłosze-
nia: 100 Freeman St., Brooklyn, New
York City, N. Y. (May 18)

PRZYMIE jednego lub dwóch mezo-
w, mieszka: 15 East 86th Street,
New York City, N. Y. (May 18)

WŁONA poszukuje dwóch kobiet pa-
nien lub kobiet z dziećmi (na mi-
niaturę). Zgłoszenia: 40 East 10th
Street, New York City, N. Y. (May 18)

ORGANISTA poszukuje stałej pomocy
dla organu. Zgłoszenia: 100 West
10th Street, New York City, N. Y. (May 18)

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

Wice-prezydent Dawes (po środku) był uroczystie przyjmowany
na uroczystości obchodu bitwy pod Lexington i Concord przez
mayora Curley (na lewo) i senatora Williama Butlera (na
prawo) w Bostonie, Mass.

KAROLY KRYTYKUJE AMERYKĘ

LONDYN, 27 kwietnia. —
Ihrabia Karol był pierwszy
prezydent republiki węgierskiej
odwiedzić tu zaraz po powro-
cie z Ameryki, że chyba nigdzie
na świecie z wyjątkiem Węgier,
nie ma tak reakcyjnego rządu,
jak w Stanach Zjednoczonych.

Amerika — mówi Karol, —
jest najbarbarzyjszym demokra-
tycznym krajem, tymczasem nigdzie
nie ma tak ograniczonej wol-
ności, jak w Ameryce. Dzielę
się Ameryką, to nie Ameryka,
— w której żyli Lincoln, Jeffer-
son i Washington. Dzisiejsza
Ameryka to państwo, które na-
miera tak reakcyjnego rządu,
jak w Stanach Zjednoczonych.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.

Karol siewdzi si na Stany
Zjednoczone, ponieważ zobowi-
zało go tu przyrzeczeniem, że
nie będzie nie mówił. Uczyłno
to zaś na żądanie ministra węg-
ierskiego, hrabiego Szecheny-
ego, który tożony jest z Van-
derbiltem.</